

UZASADNIENIE

Powód wniósł o ustalenie, że roboty budowlane na trybunę nowo wybudowaną Bazy Sportowej (...) w K. na stadionie lekkiej atletyki i piłkarskim wymagały dodatkowego nakładu 115,483 ton stali oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 241 974,49 zł, która stanowi równowartość 115,483 ton stali z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2). Pismem procesowym z dnia 19 lutego 2009r. powód doprecyzował podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazując art. 405 i n. k.c. (k. 457).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości (k. 105) i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wniósł następujące zarzuty (k. 105):

- po pierwsze- mimo formalnej możliwości zgłaszania przeszkód w wykonywaniu robót budowlanych pod rygorem ich nieuwzględnienia, przewidzianej w par. 2 ust. 4 zawartej przez strony umowy (k. 78-84), powód z tego trybu nie skorzystał tj. przeszkodą mogła być np wadliwa dokumentacja lub jej niezgodność z faktycznie zleconymi robotami,

- po drugie - zgodnie z par. 5 ust. 1 umowy wynagrodzenie w niej przewidziane obejmuje całość robót niezbędnych do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, a zatem wynagrodzenie to ma charakter ryczałtowy, co oznacza m. in. brak konieczności korygowania wynagrodzenia w oparciu o kosztorys podwykonawczy,

- po trzecie – powód nie skorzystał z prawa przysługującego mu zgodnie z par. 4 ust. 8 i nie zakwestionował przewidzianej w założeniach ilości stali faktycznie niezbędnej przy wykonaniu robót,

- po czwarte – strony w drodze negocjacji uwzględniły zmiany wartości robót żelbetonowych poprzez zwiększenie wynagrodzenia o 99 000 zł bez zwiększania zakresu robót (aneks (...) k. 114); pozwany uwzględnił tym samym sygnały otrzymane od powoda, ale zgłoszone dopiero na etapie realizacji robót,

- po piąte – wbrew twierdzeniom powoda, pozwany nie wyraził zgody na zwiększenie ilości stali, ponieważ w przepisany terminie i formie nie uzyskał takiego wniosku od powoda; powód nie przedstawił takiej korespondencji, a zatem niespełnione zostały dyspozycje art. 651 k.c., na który powołuje się powód,

- po szóste – wywód powoda dotyczący konieczności ustalenia wynagrodzenia z zastosowaniem art. 628 ust. 1 k.c. jest chybiony, gdyż strony w umowie określiły wynagrodzenie oraz korygowały to wynagrodzenie w drodze podpisywania kolejnych aneksów do zawartej umowy.

Ponadto pozwany podniósł zarzut potrącenia (k. 296) z wierzytelnością pozwanego w wysokości 2 200 673,97 zł wynikającą z kar umownych w wysokości 0,3 % wartości umownego wynagrodzenia naliczanych na podstawie par. 11 ust. 2 umowy za każdy dzień zwłoki licząc od daty wyznaczonej do usunięcia wad.

W zakresie sprecyzowania podstawy prawnej wniesionego powództwa pozwany zarzuca brak spełniania przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 25 czerwca 2003r. strony zawarły umowę na wykonanie przez powoda robót budowlanych w ramach rozbudowy i renowacji ośrodka (...) w K. – Stadion lekkoatletyczny i piłkarski. Powód pełnił rolę podwykonawcy, podczas gdy pozwany był- generalnym wykonawcą.

Zgodnie z treścią ww. umowy (par. 1 ust. 2) zakres robót oraz technologię ich wykonania określa zatwierdzona dokumentacja techniczna i kosztorys ofertowy . Dokumentację techniczną dostarczył pozwany, przy czym w chwili podpisywania umowy dokumentację tę stanowił projekt budowlany będący podstawą do wydania pozwolenia na budowę. Projektu wykonawczego wówczas jeszcze nie było.

W umowie nie ustalono terminu dostarczenia (pełnej) dokumentacji technicznej. W praktyce pełna dokumentacja techniczna została dostarczona przez pozwanego ze znacznym opóźnieniem w stosunku do umownie ustalonego terminu rozpoczęcia prac tj. 29 czerwca 2003r. (par. 2 ust. 1). Świadczą o tym następujące dokumenty:

- załącznik nr 5 (k. 118) – pokwitowanie pracownika powoda z 22 lipca 2003r. tylko jednego rysunku K:01:01 szalunkowego i zbrojeniowego stóp. Ław i płyt; oraz potwierdzenie odbioru dokumentacji architektoniczno-budowlanej z dnia 23 lipca 2003r.,
- załącznik 5a (k. 118) – potwierdzenie powoda z dnia 31 lipca 2003r. dotyczące odbioru drugiego rysunku K:01:02 na fundamenty, startery słupów i ścian z wykazem stali,
- załącznik nr 5b (k. 120) – potwierdzenie pracownika powoda z dnia 6 sierpnia 2003r. co do otrzymania zweryfikowanego rysunku dostarczonego w dniu 22 lipca 2003r. oraz instalacji uzemiających trybuny zadaszanej,
- pismo Urzędu Miejskiego w K. z dnia 28 stycznia 2004r. (k. 187), z którego wynika, iż „dopiero w dniu 1 września 2003r. została dostarczona [inwestorowi] dokumentacja na konstrukcje żelbetowe nowej trybuny(...)”,

pismo powoda do pozwanego z dnia 29 stycznia 2004r. (k. 191), w którym, powód wskazuje terminy otrzymania od pozwanego dokumentacji technicznej:

- 01.09.2003r. - projekt techniczny konstrukcji stadionu wraz z aneksem obliczeń statycznych,
- 19.09.2003r. - projekt zamienny i projekt konstrukcji ścian i słupów,
- 25.09.2003r. - rysunki otworów w ścianach oraz kanały,
- 30.09.2003r. - projekt wykonawczy.

Zgodnie z par. 2 ust. 1 umowy wszelkie przeszkody w wykonaniu robót mające wpływ na jakość i termin wykonania umowy muszą być zgłaszane przez podwykonawcę na piśmie pod rygorem ich nieuwzględnienia.

Zgodnie z par. 3 ust. 1 umowy do obowiązków Generalnego Wykonawcy (pozwanego) należy m. in. udostępnienie Podwykonawcy do wglądu na budowie zatwierdzonej dokumentacji technicznej w zakresie niezbędnym do wykonania przedmiotu umowy.

Zgodnie z par. 4 ust. 8 umowy do obowiązków Podwykonawcy (powoda) należy m. in. zapoznanie się z dokumentacją techniczną i zgłoszenie Generalnemu Wykonawcy w terminie 7 dni od daty jej otrzymania ewentualnych błędów lub robót pominiętych w projekcie celem otrzymania pisemnego polecenia ich wykonania.

Zgodnie z par. 8 ust. 3 umowy jeżeli generalny Wykonawca złoży Podwykonawcy wniosek o wprowadzenie zmian, to Podwykonawca przedłoży generalnemu Wykonawcy: (a) opis rozwiązań stanowiących realizację zmian postulowanych przez Generalnego Wykonawcę, (b) propozycję realizacji i wysokości wynagrodzenia Podwykonawcy spowodowane wprowadzeniem zmiany.

Pozwany opracował kosztorys ofertowy wykonania stadionu w K. (k. 175-179) na kwotę 1 099 899,19 zł. W kosztorysie tym uwzględniono wartość stali w ilości 35 ton. Na skutek dalszych ustaleń ostatecznie pozwany zlecił 23 czerwca 2003r. powodowi wykonanie robót (k. 112) na kwotę 1 067 770 zł.

Podpisaną umowę kilkakrotnie zmieniano w drodze podpisanych aneksów do niej:

- aneks (...) (k. 196) – dotyczący zmiany nazwy inwestora,
- aneks (...) (k. 114) oraz protokół z negocjacji (k. 115) – dotyczący wyłączenia z zakresu robót określonych czynności (w zakresie trybuny modernizowanej),

- aneks (...) (k. 198) – dotyczący zmiany terminu wykonania robót,
- aneks (...) (k. 116) – dotyczący wyłączenia z zakresu robót powoda określonych czynności (w zakresie trybuny modernizowanej i nowej),
- aneks (...) (k. 199) dotyczący zlecenia wykonania izolacji,
- aneks (...) (k. 201) dotyczący zmiany terminu zakończenia prac.

Końcowy protokół odbioru inwestycji (k. 7-8) został spisany 14 października 2004r. Załączono do niego załącznik nr1 (k. 9), w którym stwierdzono wady.

Dnia 2 listopada 2004r. spisano protokół odbioru usterek (k. 10), w którym stwierdzono, że wady wymienione w załączniku nr 1 do protokołu odbioru końcowego z dnia 14 października 2004r. zostały „usunięte bez uwag”.

Dnia 27 sierpnia 2004r. pozwany skierował do inwestora pismo (k. 85), w którym dopominał się zwiększonego wynagrodzenia z tytułu wybudowania 115,483 ton dodatkowej stali zbrojeniowej. W piśmie tym pozwany uzasadnił żądanie wynagrodzenia za 115,483 ton stali, tym, że w kosztorysie ofertowym ilość stali wynosiła 35 ton, zaś w nowym projekcie – zmienionym na życzenie inwestora ilość stali wynosi 150,483 ton. Wartość tej dodatkowej stali pozwany oszacował na kwotę 241 974,49 zł. W zestawieniu prac dodatkowych z dnia 22 grudnia 2004r. adresowanym do inwestora pozwany umieścił roszczenie zapłaty za zwiększoną ilość stali wbudowanej w obiekt o 115,483 ton o wartości 241 974,49 zł z uwzględnieniem waloryzacji stali – łącznie pozwany żądał od inwestora dopłaty w wysokości 422 185,05 zł (tj. 241 974,49 zł + 180 210,56 zł) Pozwany nie przedłożył dokumentu otrzymanego od inwestora w odpowiedzi na złożone żądanie.

W pismach z dnia 27 sierpnia 2004r. (k. 85) oraz z dnia 22 grudnia 2004r. (k. 163) adresowanych do inwestora pozwany w ramach zestawienia prac dodatkowych uwzględnił zwiększenie ilości stali o 115,483 ton o wartości 241 974,49 zł

W dniach 6 kwietnia 2006r., 8 marca 2007r. oraz 4 kwietnia 2008r. spisano protokoły z przeglądu gwarancyjnego stadionu, w których umieszczono stwierdzone wady. W ostatnim protokole (k. 298-300) wskazano, iż z wad stwierdzonych we wcześniejszych protokołach, zostało wykonane przez powoda wyłącznie malowanie konstrukcji zadaszenia.

W protokole z 4 kwietnia 2008r. wskazano na wadliwe wykonanie dylatacji polegające na pęknięciach betonu w okolicach dylatacji na trybunie ziemnej, przy schodach oraz górnym chodniku. Wada ta podobnie jak i inne wady wskazane w protokole zostały – zgodnie z twierdzeniami odpowiednio powoda i biegłego – usunięte.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie:

- umowy o roboty budowlane zawartej przez strony (k. 78-84),
- protokołów rozpraw (k. 134,147, 165, 220, 305, 433, 489, 501),
- zeznań świadków: P. P. (k. 221), A. S. (k. 305), T. W. (k. 305),
- opinii biegłego L. T. (k. 368),
- opinii uzupełniającej (k. 470),
- przesłuchania stron G. S. i R. G. (k. 165, 501).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: P. P., A. S. i T. W..

Wyrokiem z dnia 18 maja 2009r. Sąd Okręgowy:

I. zasądził od (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w miejscowości P.:

1. kwotę 115 201 zł (słownie sto piętnaście tysięcy dwieście jeden złotych) z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 22 grudnia 2006r. do dnia zapłaty,
2. kwotę 5 808 zł (słownie: pięć tysięcy osiemset osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa,
3. kwotę 6 889 zł (słownie: sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego,
4. kwotę 3 617 zł (słownie: trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

II. oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części,

III. zasądził od Przedsiębiorstwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w miejscowości P. na rzecz (...) Spółka z o.o. w W. kwotę 3 617 zł (słownie: trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od oddalonego powództwa o zapłatę,

IV. obciążył powoda i pozwaną poniesionymi pozostałymi kosztami postępowania,

V. umorzy postępowanie w zakresie powództwa o ustalenie, że roboty budowlane na trybunę nowo wybudowaną Bazy Sportowej (...) w K. na stadionie lekkiej atletyki i piłkarskim wymagały dodatkowego nakładu 115 483 kg stali.

Czyniąc następujące ustalenia:

Bezsporne jest zawarcie umowy pomiędzy stronami (k. 78) Umowa ta – zawarta dnia 25 czerwca 2003r. była kilkakrotnie zmieniana w drodze podpisania aneksów do niej. Pozwany przedstawiał powodowi projekt wykonawczy sukcesywnie – w trakcie realizacji prac. W trakcie prowadzonych robót uległ zmianie zakres robót – częściowo z uwagi na życzenie inwestora, częściowo z uwagi na ustalenia powoda z pozwanym.

W efekcie wprowadzonych przez inwestora zmian do projektu zwiększyła się ilość stali wbudowanej w obiekt o 115,483 ton. Wynagrodzenie wypłacone powodowi nie uwzględniało tej okoliczności. Powód poniósł szkodę z uwagi na fakt, iż w projekcie wykonawczym nie przewidziano konieczności zwiększenia ilości wbudowywanej stali, niezbędnej do prawidłowego wykonania zlecenia.

Fakt, że ślepy kosztorys, w którym ilość niezbędnej stali do wykonania obiektu pozwany określił na 35 ton został wręczony przez przedstawiciela inwestora a nie przedstawiciela pozwanego nie jest istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Projekt wykonawczy był wykonany na zlecenie pozwanego. Nie uwzględniał on dostatecznej ilości stali na wybudowanie obiektu, która ulegała stopniowemu zwiększeniu w zakresie ilości koniecznej do prawidłowego wybudowania obiektu przy uwzględnieniu zmian wprowadzonych przez inwestora.

Bezsporne jest, że wbudowano w obiekt łącznie 153,162 tony stali, przy czym zapłacono powodowi jedynie za 35 ton, powołując się na ustalone w umowie wynagrodzenie ryczałtowe.

Sąd zgodził się z twierdzeniem pozwanego, iż strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 1 067 770,00 zł. Kwotą tą zostały objęte roboty będące przedmiotem umowy, przy uwzględnieniu jednakże ilości materiałów wskazanych w kosztorysie. Zmiany wprowadzone do projektu na życzenie inwestora spowodowały zmianę zakresu robót w zakresie niezbędnej ilości stali potrzebnej do prawidłowego wykonania zmienionego projektu.

Koszty związane z wprowadzeniem zmian żądanych przez inwestora, zdaniem Sądu nie są objęte ustalonym wynagrodzeniem ryczałtowym, gdyż są związane z wykonaniem robót dodatkowych, w tym wbudowania większej ilości stali w obiekt.

W kwestii podniesionych przez pozwanego zarzutów:

- ad. zarzut pierwszy – Sąd uznał, że powód miał znacznie ograniczoną możliwość zapoznania się z dokumentacją techniczną i zgłoszenia uwag – tak jak to podnosi pozwany. Paragraf 3 ust. 1 umowy wskazuje jedynie na możliwość udostępnienia do wglądu na budowie dokumentacji technicznej. Co więcej dokumentacja techniczna była – jak to zostało ustalone w trakcie przeprowadzanego postępowania dowodowego – dostarczana częściami z opóźnieniem przez pozwanego, w konsekwencji czego powód przez długi czas od rozpoczęcia prac dysponował tylko fragmentami tejże dokumentacji,

- ad. zarzut drugi i szósty – Sąd nie podzielił poglądu pozwanego, iż zakres robót dodatkowych polegający na wbudowaniu dodatkowej ilości stali w obiekt w związku ze zmianą projektu był objęty wynagrodzeniem ryczałtowym określonym w par. 5 ust. 1 umowy. Pełne rozwinięcie argumentacji przedstawiono poniżej.

- ad. zarzut trzeci – Sąd przyjął, iż par. 4 ust 8 umowy dotyczy robót pominiętych tj. nieuwzględnionych w treści projektu – mimo świadomości konieczności ich wykonania już na etapie sporządzania projektu wykonawczego. W związku z tym roboty budowlane, których konieczność wykonania pojawiła się później (w tym konieczność wbudowania dodatkowej ilości stali) w związku ze zmianami do projektu wprowadzonymi na życzenie inwestora nie są objęte zakresem tego postanowienia umowy, a zatem nie są objęte obowiązkiem uzyskania pisemnego polecenia ich wykonania,

- ad. zarzut czwarty – w ocenie Sądu kwestia zapłaty za dodatkowo wbudowana stal nie została uwzględniona w drodze podpisanych aneksów do umowy. Kwota 99 000 podnoszona przez pozwanego stanowi zapłatę za roboty wykonane na innej trybunie określone w aneksie (...) (k. 114 i 126),

- ad. zarzut piąty – Sąd uznał, że z uwagi na fakt, iż stopniowe przekazywanie projektu wykonawczego – mającego podstawowe znaczenie dla budowy obiektu po rozpoczęciu prac przez powoda (co potwierdzają dokumenty przedstawione przez strony oraz biegły) w dużej mierze utrudniło powodowi odniesienie się – zgodnie z trybem przewidzianym w umowie – do założeń przedstawionych w przyjętym przez strony kosztorysie ofertowym. Fragmentaryczne przekazywanie dokumentacji technicznej uniemożliwiło ponadto powodowi gruntowne zweryfikowanie poprawności zgodnie z par. 4 ust. 8 umowy. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 27 marca 2000r. (sygn III CKN 629/98) wykonawca nie ma obowiązku szczegółowego sprawdzania dostarczonego projektu w celu wykrycia jego wad (art. 651 k.c.)

W kwestii konstrukcji wynagrodzenia (ryczałtowego) z tytułu wykonania robót budowlanych:

Z uwagi na fakt, że mamy do czynienia z umową o roboty budowlane Sąd w pierwszej kolejności uwzględnił przepisy k.c. dotyczące ww. umowy nazwanej. W orzecznictwie podnosi się, że z uwagi na fakt, iż k.c. nie reguluje obecnie w żadnym stopniu kwestii wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy o roboty budowlane, możliwe jest – z uwagi na podobieństwo konstrukcji – ostrożne stosowanie analogii z ustawy w zakresie w jakim k.c. reguluje kwestię wynagrodzenia w ramach umowy o dzieło.

Główny zarzut i zagadnienie prawne sprowadza się do stwierdzenia ewentualnej dopuszczalności roszczenia wykonawcy robót budowlanych o zapłatę wynagrodzenia za roboty dodatkowe (tj. wbudowanie dodatkowej ilości stali), gdy strony umowy o roboty budowlane umówił się wcześniej na wynagrodzenie ryczałtowe.

Niemniej jednak Sąd uznał, że będąc świadomym treści art. 656 ust. 1 k.c. konieczne jest uwzględnienie podstawowej zasady prawa zobowiązaniowego, jaką jest swoboda umów z art. 353¹ k.c. Zgodnie bowiem z nią wolno stronom swobodnie ułożyć swój stosunek zobowiązaniowy, przy czym wola jego uczestników – co wymaga podkreślenia –

jest dla sądu wiążąca, chyba że stałaby w sprzeczności z przepisami bezwzględnie obowiązującymi (*ius cogens*), właściwością (natura) zobowiązania czy też zasadami współzycia społecznego. (tak: wyrok Sn z dnia 18 października 2006r. sygn. II CSK 121/06)

Nie ulega wątpliwości, że związanie sądu wolą stron nie oznacza polegania tylko na „literze” umowy. Wprost przeciwnie z przepisu art. 65 § 2 k.c., który nakazuje sądowi raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu, płynie wniosek, że wykładnia oświadczenia woli powinna niekiedy wykraczać poza to, co zostało *expressis verbis* napisane. To, bowiem, co strony przemilczały, w kontekście postanowień umowy oraz towarzyszących jej zawarciu i wykonaniu okoliczności faktycznych, również może nabierać innego znaczenia.

Odnosząc powyższe rozważania do kontekstu rozstrzyganej sprawy, należy stwierdzić, że możliwe było zastosowanie przez strony przy umowie na roboty budowlane ryczałtowego sposobu wynagrodzenia przewidzianego dla umowy o dzieło.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, że ryczałt dotyczy wyłącznie robót przewidzianych w umowie w pierwotnej formie. Sąd uznał za właściwe dokonanie uzupełniającej wykładni oświadczenia woli.

Sąd oparł się, bowiem na treści par. 8 ust. 3 umowy wskazującym możliwość modyfikacji wielkości wynagrodzenia w razie wprowadzenia zmian w projekcie. Sąd wyprowadził z tego postanowienia wnioski że wprowadzona zmiana nie jest objęta ustalonym wynagrodzeniem ryczałtowym a będzie rozliczana na zasadzie kosztorysowej tj. stosownie do poniesionych w związku ze zmianą obiektywnych kosztów jej wprowadzenia. Z uwagi na fakt, że zmiana projektu wprowadzona przez inwestora spowodowała konieczność zwiększenia ilości stali niezbędnej do wbudowania w obiekt – obiektywnym kosztem z tytułu wprowadzenia tej zmiany jest koszt materiału budowlanego, w tym wypadku – stali. Wynagrodzenie płatne z tytułu realizacji wnioskowanych przez Generalnego Wykonawcę zmian projektu nie zostało w umowie określone, w tym nie zostało określone jako ryczałtowe.

Precyzyjne ustalenie wynagrodzenia za roboty dodatkowe w ramach zmian projektu – strony w umowie pominęły (par. 8 ust 4 umowy). To „przemilczenie” w kontekście całokształtu postanowień umowy nie może być jednak uznane za pozbawione znaczenia, albowiem wobec braku wyczerpującej regulacji ustawowej, wynagrodzenie w umowie o roboty budowlane powinno być możliwie szczegółowo określone. (por. wyrok SN z dnia 5 czerwca 1998r., sygn. III CKN 534/97, niepubl.) Strony tymczasem nie zawarły w umowie postanowienia, że ryczałt płatny wykonawcy na podstawie par. 5 ust. 1 umowy obejmuje, także roboty dodatkowe wynikające ze zmian wprowadzonych w projekcie.

W myśl art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów.

Powód wielokrotnie informował pozwanego o konieczności wbudowania dodatkowej ilości stali w obiekt. Pozwany przyjął to do wiadomości i formułował zapewnienia świadczące, że nadwyżka stali zostanie przez niego opłacona. Świadczy o tym m. in. pismo pozwanego do inwestora z 22 grudnia 2004r. wskazujące wykaz robót dodatkowych wraz z kosztorysem uwzględniającym dodatkową ilość stali wbudowaną w obiekt. Powód mógł się spodziewać, że skoro pozwany wystąpił do inwestora z roszczeniem zapłaty za nadwyżkę wbudowanej stali, to uiszczenie wynagrodzenia powodowi z tego tytułu jest tylko kwestią czasu i załatwienia niezbędnych formalności.

Późniejsze postępowanie pozwanego podyktowane faktem odmowy wypłaty wynagrodzenia przez inwestora należy, zatem uznać za zmierzające do uniknięcia zapłaty z tytułu wykonania dodatkowych robót budowlanych (wbudowania większej ilości stali), co w konsekwencji spowodowało wzrost wartości odebranego przez pozwanego obiektu.

Pozwany zgodnie z protokołem odbioru obiektu odebrał obiekt większej wartości niż przewidywał to projekt budowlany, na podstawie, którego inwestor uzyskał pozwolenie na budowę. Przyjmując taki tok rozumowania nie można też całkowicie wykluczyć odpowiedzialności pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. k.c.)

Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia (k. 269-297), gdyż wady opisane przez biegłego (k.388) były nieznaczne i zostały usunięte, a opóźnienie w ich usunięciu nie było zawinione przez powoda (k. 395).

W szczególności projekt wykonawczy sporządzony przez pozwanego, według którego realizowane były roboty budowlane nie zawierał rozwiązań w zakresie dylatacji. Wdrożone przez powoda rozwiązanie okazało się wadliwe, co powód zobowiązał się naprawić. Choć wykonawca podjął się uszczelnień to w ocenie Sądu odpowiedzialność za tę wadę obciąża i pozwanego (braki w projekcie) i powoda (wadliwość rozwiązania).

Podnoszone przez pozwanego pęknięcia betonu stanowią wady nie do uniknięcia – zgodnie z opinią biegłego (k. 388). Zostały usunięte przez powoda. Podobnie usunięte zostały wady blacharskie i ślady korozji (k. 391). Wada polegająca na zastoiskach wodnych została usunięta w połowie 2008r. Powód deklarował usunięcie wad w okresie gwarancyjnym, ale użytkownik stadionu nie udostępnił obiektu, bo kolidowało to z harmonogramem zajęć na stadionie (k. 395). Co więcej należy dodać, iż pozwany nie podjął współpracy przy usuwaniu stwierdzonych wad. (k. 396).

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 628 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i w zw. z zawartą między stronami umową (k. 78 i następne) i art. 405 k.c. zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 115 201 zł, przyjmując następujące wyliczenie:

Powód w ofercie ujął 35 ton stali, przyjmując zwiększenie wynagrodzenia Aneksu nr (...) do umowy w kwocie 99 000 zł, co było rekompensatą dla powoda za zużycie zwiększonej ilości stali dla zadania I to kwota ta wystarczyła na pokrycie dodatkowych 54,612 ton stali. W tej sytuacji powód dysponował kwotą pieniężną na 35 ton stali i na 54,612 ton stali:

Przyjmując łączne wynagrodzenie ustalone w Aneksie nr (...) (35 ton + 54,612 ton = 89,612 ton stali. Do wybudowania obiektu – zadanie I ze zlecenia potrzebne było 153,162 ton stali.

Zatem w stosunku do koniecznej ilości stali zabrakło powodowi 63,550 ton stali (wg wyliczenia 153,162 ton – 89,612 ton = 63,550 ton). Przyjmując cenę z oferty należność dla powoda wyniosła 115,201 zł (wg wyliczenia: 63,550 x 1 812,77 zł/t = 115,201 zł).

Powództwo w pozostałym zakresie Sąd oddalił jako niezasadne.

Sąd zasądził ponadto odsetki za opóźnienie w zapłacie na podstawie art. 481 ust. 1 k.c. ustalając termin ich płatności zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia skutecznego wniesienia pozwu tj. od dnia 22 grudnia 2006r. (k. 100).

Sąd uwzględnił powództwo powoda w 48%. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził kwotę:

- 5838 zł – od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów uiszczenia opłaty sądowej,
- 6889 zł – tytułem zwrotu opłaty za opinię biegłego inż. L. T.,
- 3617 – od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie ustalenia roszczenia w związku z cofnięciem przez powoda wniosku o ustalenie, że roboty budowlane na trybunę nowo wybudowaną Bazy Sportowej (...) w K. na stadionie lekkiej atletyki i piłkarskim wymagały dodatkowego nakładu 115,483 ton stali, na co pozwany wyraził zgodę (k. 506).

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego apelację wniósł pozwany zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, błędną i całkowicie dowolną, a przez to sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzącą do wadliwych ustaleń co do okoliczności faktycznych oraz powodującą sprzeczność tych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a także nie rozważenie całego materiału dowodowego,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

a.) art. 405 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w następstwie tego ustalenie, że nie można całkowicie wykluczyć odpowiedzialności pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia,

b.) art. 628 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, bowiem strony określiły wysokość wynagrodzenia, nie istniała więc potrzeba poszukiwania podstaw do jego ustalenia,

c.) art. 65 § 2 k.c. poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy z treści umowy i aneksu nr (...) jednoznacznie wynika wola stron o ustaleniu ryczałtowego wynagrodzenia za wykonane roboty,

d.) art. 498 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że brak było podstaw do potrącenia na rzecz pozwanego należności z tytułu kar umownych za opóźnienie w usunięciu wad.

Powołując powyższe zarzuty skarżąca spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie w tej części powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2010r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w punktach I, III, IV i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, czyniąc następujące ustalenia:

Należy zauważyć, że powód w pozwie żądał zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 241 974,49 zł, stanowiącej równowartość różnicy pomiędzy wartością stali rzeczywiście zużytej, a ilością wskazaną w kosztorysie. W uzasadnieniu pozwu podał, że zawarł, jako podwykonawca z pozwanym, jako wykonawcą umowę o roboty budowlane przy rozbudowie i remoncie bazy sportowej (...) w K., w dalszym ciągu. Zakres robót i technika ich wykonania wynikały z dokumentacji technicznej i kosztorysu ofertowego, w którym ilość stali określono na 35 ton. W pozwie powód podał też, że z uwagi na wprowadzone przez inwestora zmiany uległa zwiększeniu do 150,483 ton ilość wbudowanej stali, co oznacza, że wykonał on w znacznie szerszym zakresie prace, za które nie otrzymał zapłaty. W pozwie powołano się, na art. 656 § 1 k.c. oraz art. 628 § 1 k.c., następnie w piśmie procesowym z dn. 8.11.2006r. wskazano na art. 647 k.c. w związku z art. 656 § 1 k.c., 630 k.c. oraz § 8 umowy o roboty budowlane.

W toku procesu w piśmie procesowym z dnia 19.02.2009r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia art. 405 i n. k.c. powołując się na to, że strony nie zawarły pisemnej umowy na wbudowanie dodatkowej ilości stali.

Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie, co do kwoty 115 201 zł podając jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia art. 628 k.c. w związku z art. 471 k.c. i związku z zawartą między stronami umową i art. 405 k.c. Jednakże uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie pozwala na odtworzenie przesłanek prawnej oceny Sądu I instancji, co do dopuszczalności zasądzenia roszczenia na wskazanej podstawie prawnej.

Kwestia czy i w jakiej mierze roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia konkurują z roszczeniami z innych tytułów, jest sporna i kontrowersyjna zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa jednak stanowisko skłaniające się ku subsydiarnemu charakterowi roszczenia opartego na art. 405 k.c., które znalazło wyraz w wyroku z dnia 24 lutego 1999r. (III CKN 179/98) wyrażającym pogląd, że jeżeli strony wiązały stosunek zobowiązaniowy, błędne jest oparcie wyroku na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 marca 1998r. (I CKN 522/97). Sąd Najwyższy podzielił pogląd wykluczający konstruowanie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wewnątrz umownych stosunków zobowiązaniowych. Taki pogląd zaprezentował też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 października 1974r. III CZP 53/74 i wyroku z dnia 4 listopada 1980 r. (II CR 394/80). Należy jednak wyraźnie

zaznaczyć, że wszystkie te orzeczenia uwzględniały konkretny stan faktyczny, w tym w szczególności rodzaj umowy oraz jej postanowienia, bowiem ocena na ile roszczenie oparte na art. 405 k.c. stanowiłoby niedozwolone „uzupełnienie” zobowiązania umownego może być w sposób uprawniony dokonana w odniesieniu do konkretnej podstawy faktycznej. W każdym razie należy jednak stanowczo stwierdzić, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mogą posiłkowo uzasadniać roszczenia o zapłatę ponad umówioną ocenę, jeżeli stosunek stron wyczerpująco uregulowano umownie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2005r, sygn. III CK 454/04).

Tym samym należy uznać, że Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na przepisach, których zbieg jest niedopuszczalny, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żadnym razie nie podjął analizy roszczenia powoda pod tym kątem i nie rozważał, czy przy istnieniu między stronami stosunku umownego określonej treści w ogóle możliwe było żądanie zapłaty na podstawie art. 405 k.c. i nie zbadał przesłanek określonych w art. 405 k.c., który to przepis jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia ostatecznie wskazał powód.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że wykonanie przez powoda robót, za które żądał oddzielnego wynagrodzenia nastąpiło w toku realizacji zobowiązania umownego, pozostającego z nimi w najściślejszym związku. Sąd ten nie przeanalizował jednak, jakie znaczenie miał fakt ustalenia przez strony w umowie wynagrodzenia ryczałtowego i czy oparcie żądania na podstawie art. 405 k.c. nie stanowiło niedozwolonego obejścia rygorów umownych, nie dokonywał zresztą ani wykładni umowy, ani zawieranych później aneksów do niej po tym kątem.

Sąd Okręgowy ustalił, że ilość stali wbudowanej w obiekt zwiększyła się na skutek zmian projektowych wprowadzonych przez inwestora już po zawarciu umowy, co spowodowało zmianę zakresu wykonania robót, co do ilości stali potrzebnej do prawidłowego wykonania zmienionego projektu, a koszty z tym związane nie są objęte ustalonym wynagrodzeniem ryczałtowym. To stanowisko Sądu Okręgowego, kluczowe zresztą dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zostało poparte niezbędnym opisem faktów, na których zostało oparte, ani też nie wskazano dowodów, z których ono wynika. Sąd Okręgowy uchylił się też od ustalenia, co słusznie zauważył w apelacji skarżący, jakie zmiany wprowadzono do dokumentacji technicznej będącej integralną częścią umowy o roboty budowlane zawartej pomiędzy stronami i nie ustalił czy były to zmiany skutkujące koniecznością wbudowania zwiększonej ilości stali w stosunku do pierwotnego projektu.

Stanowisko Sądu I instancji, że kwestia zapłaty za dodatkowo wbudowaną stal nie została uwzględniona w drodze podpisanych aneksów do umowy, a kwota 99.000 zł stanowi zapłatę za roboty wykonane na innej trybunie określone w zleceniu, nie zostało również w ogóle uzasadnione i nie powołano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnych argumentów i dowodów na poparcie tego stanowiska.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia stawianych w art. 328 § 2 k.p.c. wymagań, a przedstawione w nim motywy rozstrzygnięcia uniemożliwiają poddanie zaskarżonego orzeczenia kontroli Sądu II instancji, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w szczególności ustalił, czy w toku realizacji umowy wprowadzono zmiany w dokumentacji technicznej będącej podstawą zawarcia umowy, jak twierdzi powód, a jeżeli tak, to jakie były to zmiany i czy skutkowały one dla prawidłowej realizacji umowy potrzebę wbudowania zwiększonej ilości stali. Koniecznym będzie też dokonanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. wykładni umowy o roboty budowlane zawartej pomiędzy stronami i ustalenie, jak strony rozumiały złożone przez siebie oświadczenie woli w chwili jego złożenia (w szczególności chodzi tu o § 1 pkt 2 tejże umowy) za realizację którego ustalono wynagrodzenie ryczałtowe wynikające z § 5 pkt 1. Przy czym należy pamiętać, że wykładając oświadczenie woli zawarte w umowie należy brać pod uwagę treść wszystkich jej postanowień i dążyć do nadania jej racjonalnego sensu, zgodnego z celem umowy i interesami stron. Przy takiej ocenie istotne są nie tylko okoliczności zawarcia umowy, lecz również zachowanie stron już po jej zawarciu oraz sposób wykonania przez nie umowy, który może jednoznacznie przesądzać, co było wolą stron, niejasno wyrażoną w tekście umowy (wyrok SN z 26.11.2008r., sygn. III CSK 163/08).

Sąd Okręgowy ocenił zachowanie obu stron po zawarciu umowy w szczególności zachowanie powoda w świetle § 3 pkt 1 i zachowanie pozwanego w świetle § 4 pkt 8 umowy. Niezbędny jest też się dokonanie na podstawie art. 65 § 2

k.c. wykładni zawartych przez strony aneksów do umowy, chodzi tu o aneks nr (...) i ustalenie czy objęto nimi zmianę umowy wyłącznie co do zakresu finansowego (ryczałtowego) trybuny modernizowanej czyli co do pkt 2 zlecenia, jak to uważa powód, czy też wolą stron było objęcie uzgodnień stron co do rozliczeń z tytułu wbudowania zwiększonej w stosunku do kosztorysu ofertowego ilości stali, jak twierdzi pozwany.

Dopiero w przypadku ustalenia, że podstawy świadczenia powoda nie stanowiła umowa ani też zawarte do niej aneksy, odpowiedzialność pozwanego można będzie konstruować w oparciu o art. 405 k.c., bowiem tak jak wcześniej wskazano, roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie mogą być traktowane jako „uzupełnienie” roszczeń opartych na innym stosunku prawnym łączącym strony, ten bowiem stosunek wyznacza granice praw i obowiązków każdej z nich (wyrok SN z dn. 24.02.2005 r., sygn. III CK 454/04). Należy również wskazać, że procedowanie w oparciu o art. 405 k.c. będzie wymagało zbadania przez Sąd Okręgowy również pozostałych przesłanek określonych w tym przepisie, to jest uzyskania przez powoda korzyści majątkowej (wzbogacenie), osiągnięcia korzyści z majątku pozwanego (zubożenie) oraz związku między wzbogaceniem, a zubożeniem.

W tym miejscu należy powołać się jednak na pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 16 września 2009r, sygn. akt II CSK 189/09, który Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w całości podziela, że jeżeli okaże się, iż została przez powoda dowiedziona podstawa faktyczna, wcześniej wskazana w pozwie, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. i z zachowaniem wymagań dowodowych, jakie wynikają dla sprawy gospodarczej z art. 479¹² k.p.c., pozwalają na rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami w sposób przewidziany prawem, to art. 321 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie zastosowania przez Sąd rozpatrujący sprawę innej podstawy prawnej, niż ta podana przez powoda, chyba, że zgłaszający roszczenie żądałby rozstrzygnięcia wyłącznie na gruncie tej, wskazanej przez siebie podstawy prawnej.

Dopiero w przypadku uznania, że roszczenie powoda jest zasadne, Sąd Okręgowy rozpozna zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia, przy czym trzeba mieć na względzie, że chodzi tu o potrącenie należności z tytułu kar umownych za opóźnienie w usunięciu wad i rację ma skarżący, że w tym aspekcie należy ocenić, czy zarzut ten został zgłoszony skutecznie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok w zaskarżonej części, z konsekwencją dla rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego wynikającą z art. 108 § 2 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, uwzględniając wskazania Sądu Apelacyjnego, Sądu Okręgowego zważy, co następuje:

Sąd Apelacyjny w swoim wyroku przesądził, że tak powód swoje roszczenie jak i Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparli na przepisach, których zbieg jest niedopuszczalny i nakazał zbadanie czy oparcie żądania na podstawie art. 405 k.c. nie stanowiło niedozwolonego obejścia rygorów umownych.

Należało zatem zbadać zapisy umowy pod kątem możliwości stosowania ich do stanu faktycznego objętego powództwem. W szczególności Sąd Apelacyjny wskazał na konieczność dokonania wykładni umowy o roboty budowlane zawartej między stronami w zakresie § 1 pkt. 2 umowy w brzmieniu: „Zakres robót oraz technologia ich wykonania wynika z zatwierdzonej dokumentacji technicznej i kosztorysu ofertowego.” Zdaniem Sądu Okręgowego zapis ten należało interpretować literalnie, a zatem w ten sposób, że zakres robót określony został w projekcie budowlanym, który powód posiadał w dacie podpisywania umowy oraz książkę przedmiarów (k. 40-46), gdzie przyjęto w rubryce „opis i wyliczenie” „przygotowanie i montaż zbrojenia elementów budynku i budowli- pręty żebrowane- ilość zbrojenia przyjęta szacunkowo 35” (35ten- przyp. SO). Natomiast kosztorys ofertowy to kosztorys nazwany przez pozwanego „zlecenie” (k. 112).

Biorąc pod uwagę okoliczności w sprawie bezsporne:

1. Umowa miała być rozliczona w formie ryczałtowej,

2. w dacie podpisania umowy brak było projektu wykonawczego

rozstrzygnięcie idei takiego zapisu umowy jest zdaniem Sądu Okręgowego mało istotne, gdyż wskazaniem Sądu Apelacyjnego było zbadanie czy istniały w umowie i mogły być w trakcie realizacji zadania inwestycyjnego zastosowane zapisy pozwalające na zmianę wynagrodzenia ponad zakres objęty „ryczałtem”.

Zdaniem Sądu Okręgowego tak. Pierwszy to § 4 pkt. 8 umowy stanowiący, że obowiązkiem podwykonawcy-powoda było zapoznanie się z dokumentacją techniczną i w terminie 7 dni od daty jej otrzymania zgłosić generalnemu wykonawcy ewentualne błędy lub roboty pominięte w projekcie celem otrzymania pisemnego polecenia ich wykonania. Drugi to §8 pkt. 3, w którym dodatkowo postanowiono, że jeżeli generalny wykonawca złoży podwykonawcy wniosek o wprowadzenie zmian, to podwykonawca przedłoży generalnemu wykonawcy opis rozwiązań stanowiących realizację zmian postulowanych przez generalnego wykonawcę oraz propozycję realizacji i wysokości wynagrodzenia podwykonawcy spowodowane wprowadzeniem zmiany.

Przypomnieć i podkreślić w tym miejscu jeszcze raz należy, że roszczenie obejmuje wyłącznie wartość 115.483 ton stali zbrojeniowej w postaci prętów żebrowanych (wyłącznie-vide wykazy stali zbrojeniowej (k. 55-67) na łączną wagę 130.917) oraz, że w dacie podpisania umowy powód nie dysponował dokumentacją wykonawczą pozwalającą na rozpoczęcie robót żelbetonowych.

Pierwsze takie dokumenty powód otrzymał odpowiednio:

- 22.07.2003 r. – pokwitowanie odbioru rysunku nr k:01:01 „fundamenty szalunkowe i zbrojeniowy stóp, ław i płyt” (zał. Nr 5 k.118).
- 23.07.2003 r. – pokwitowanie odbioru dokumentacji architektoniczno-budowlanej „rozbudowa i modernizacja bazy sportowej (...) w K. stadionu LA i piłkarski” (zał. 5 k. 118)
- 31.07.2003 r. – pokwitowanie odbioru rysunku k:01:02 fundamenty, startery słupów i ścian, „ściany fundamentowe” i wykaz stali zbrojeniowej (zał. Nr 5a k. 119),
- 6.08.2003 r. - protokół otrzymania nowej zweryfikowanej dokumentacji- fundamenty szalunkowe i zbrojenie stóp, ław i płyt z dnia 22.07.2003 r. (1 szt.) i fundamenty, startery ścian i słupów, ściany fundamentowe 04-08-03 (1 szt.), instrukcje uziemiające trybuny zadaszonej (szt. 1) – (zał. 5b k. 120).

Biegły powołany przez Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy potwierdził, że po zawarciu w dniu 23 czerwca 2003 r. umowy na roboty budowlane, a więc w toku jej realizacji, w dokumentacji projektowej dokonywano zmian. Zmiany te były wprowadzane począwszy od sierpnia 2003 r. i polegały na opracowaniu projektu budowlanego zamiennego, zawierającego inne wymiary powiększonej, nowo projektowanej trybuny. Zdaniem biegłego zwiększenie wymiarów trybuny, musiało, z oczywistych błędów, skutkować zapotrzebowaniem na większą ilość stali zbrojeniowej (tak biegły – J. P. k. 724-725).

Zdaniem Sądu Okręgowego począwszy od sierpnia 2003 r. strona powodowa jako profesjonalny wykonawca robót budowlanych, na podstawie złożonej dokumentacji robót żelbetonowych obejmujących stropy ław, płyt, fundamentów, starterów słupów i ścian powinien zorientować się, że ilość stali zbrojeniowej niezbędnej do zbrojenia już tylko tych elementów przekroczy przewidziane 35 ton, a jeżeli nie to na pewno wielkość ta zostanie przekroczona w trakcie dalszych prac żelbetonowych przy budowie trybuny. Podkreślić należy, że ostatecznie zużyto ponad czterokrotnie więcej stali zbrojeniowej niż przewidywał to projekt budowlany – książka przedmiarów.

Już w sierpniu 2003 r. powód mogąc przewidzieć wcześniej ustalone przez pozwanego zużycie stali mógł zachować się w dwojaki sposób:

albo:

Na podstawie § 4 pkt. 8 umowy mógł zgłosić generalnemu wykonawcy błędy w projekcie (zaniżone globalne zużycie stali zbrojeniowej biorąc pod uwagę jej ilość niezbędną do zużycia już na podstawie tej części projektu wykonawczego, którą otrzymał) celem otrzymania pisemnego polecenie ich wykonywania (tak w umowie, tu celem weryfikacji szacunkowej całkowitej masy zbrojeniowej)

albo:

traktując otrzymaną dokumentację jako zmiany projektowe, (a powód miał ku temu podstawy, ponieważ dokumentacji powykonawczej wcześniej nie miał, zatem otrzymanie jej to zmiana w stosunku do stanu „nieposiadania jej”) przedstawić generalnemu wykonawcy wyliczenie stali niezbędnej do zazbrojenia elementów, których projekty otrzymał i propozycję zmiany ilości założonej stali a co za tym zapłaty za jej zakup, stosując tą samą procedurę w miarę otrzymywania dalszych części dokumentacji wykonawczej dotyczącej robót żelbetowych.

Powód z żadnej z tych możliwości nie skorzystał.

Jak wynika z zapisów z dziennika budowy od 11.08.2003 rozpoczęto wykopy pod łąkę fundamentową, 13.08.2003 zazbrojono ją (k. 252) i dalej wykonywano zbrojenie i betonowanie łącznie ze stropem trybuny (zapis z 14.11.2003, k. 263).

Aneksy do umowy nie zawierały żadnych korekt co do ilości i wartości stali zbrojeniowej użytej przy budowie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy powództwo na podstawie art. 6 k.c. oddalił jako bezzasadne uznając, iż powód nie skorzystał z uprawnień, które przysługiwały mu z mocy kontraktu na obejście umownych rygorów dotyczących wynagrodzenia ryczałtowego i uwzględnienie zmian wartości materiałów wynikłych ze zmian projektów wykonawczych.

O kosztach Sąd orzekł stosowanie do art. 98 k.p.c. i art. 108 §2 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego, który spór w wyniku apelacji w całości wygrał. Na zasądzone koszty składają się:

- 7.217 zł – koszty zastępstwa procesowego za I instancję,
- 5.400 zł - koszty zastępstwa procesowego za II instancję,
- 5.761 zł – opłata od apelacji,
- 1.500 zł – zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego.

SSO Piotr Wierzchowski